

Sygn. akt X Ga 621/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 30 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Kaźmierczak

Sędziowie SSO Ryszard Trzebny

SSO Renata Norkiewicz

Protokolant st. sekr. sad. M. K.

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2014 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa P. Ś.

przeciwko J. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 10 lipca 2014 r. sygn. akt V GC 708/13,

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w punkcie I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 38.713,92 zł (trzydzieści osiem tysięcy siedemset trzystaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) z odsetkami ustawowymi od 8 października 2013r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala,

b. w punkcie II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.402,27 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

2. W pozostałej części apelację oddala.

3. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.665,66 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

SSO Ryszard Trzebny SSO Ewa Kaźmierczak SSO Renata Norkiewicz

Sygn. akt X Ga 621/14

UZASADNIENIE

Powód P. Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. K. kwoty 55 095,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu żądania pozwu podał, że z pozwanym łączyła go umowa m.in. o prowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów oraz rejestrów VAT w związku z wykonywaną działalnością gospodarczą, zawartą w dniu 2 stycznia 1997 r. W trakcie

obowiązki umowy, w 2002 r., strony rozszerzyły zakres wykonywanych przez pozwanego czynności o obowiązek rozliczania należności z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, w tym m.in. przekazywania wymaganych deklaracji. Wraz z dodatkowymi obowiązkami zwiększeniu uległo miesięczne wynagrodzenie pozwanego, z kwoty 120 zł netto do kwoty 150 zł netto. Do Oddziału ZUS w K. przekazano stosowne pełnomocnictwo. W lutym 2012 r., powód po konsultacjach przeprowadzonych z pracownikami pozwanego zatrudnił małżonkę na podstawie umowy o pracę, ustalając jej wynagrodzenie na poziomie minimalnego ustawowego wynagrodzenia za pracę. Dokumenty związane z zatrudnieniem A. Ś. przekazał pozwanemu. Przez okres obowiązywania umowy składki należne do ZUS powód opłacał w wysokości wyliczanej przez pozwanego. Po kontroli przeprowadzonej przez pracowników II Oddziału ZUS w P., okazało się, że powód od maja 2012 r. uiszczal składki w zaniżonej wysokości. Zdaniem powoda odpowiedzialność za niewłaściwe regulowanie należności spoczywała na biurze rachunkowym, które nie wskazując prawidłowej wysokości składek nienależycie wywiązało się z ciążącego na nich zobowiązania. Tym samym pozwany obowiązany jest do zwrotu środków, które powód przekazał ZUS z tytułu zwrotu nienależnie wypłaconego mu świadczenia chorobowego oraz dopłaty do składek.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania wedle norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej uiszczonej od udzielonego pełnomocnictwa. Nadto wniósł o przypozwanie (...) S.A. z siedzibą w Ł., z którą zawarł umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych. Pozwany przyznał, że strony postępowania łączyła umowa z dnia 2 stycznia 1997r. Jednakże wskazał, że zakres obowiązków z niej wynikających odpowiadał wyłącznie czynnościom wskazanym w § 2. Zdaniem pozwanego strony nie zawarły aneksu do umowy, na podstawie którego rozszerzeniu uległby zakres jego zobowiązań względem powoda, w szczególności o świadczenie usług obejmujących rozliczenia z Oddziałem ZUS. Jak bowiem wynika z treści § 9 dla dokonania zmiany umowy pod rygorem nieważności wymagane było zachowanie formy pisemnej. Odnosząc się do argumentacji powoda pozwany zauważył, że wzrost wynagrodzenia za świadczone usługi wynikał ze zmiany sytuacji finansowo- ekonomicznej. Pozwany przyznał przy tym, że rzeczywiście dokonywał w imieniu powoda wyliczeń należności oraz zgłoszeń do Oddziału ZUS, z tym jednak zastrzeżeniem, że działania te obejmowały wyłącznie tzw. czynności techniczne, polegające na wyliczeniu składek w oparciu o dane przekazywane przez powoda, w tym wskazujące sposób zatrudnienia oraz podstawę oskładkowania. Zakres działań pozwanego potwierdza m.in. treść udzielonego przez powoda pełnomocnictwa przekazanego do Oddziału ZUS - obejmowało ono umocowanie jedynie do dokonywania czynności technicznych (wymiany danych). Podkreślił, że pełnomocnictwo udzielone zostało dopiero w dniu 22 czerwca 2005 r.

(...) S.A. jako przypozwana wniosła w dniu 30 kwietnia 2014 r. odpowiedź na pozew, jednakże z uwagi na niezuzpełnienie braków formalnych, mimo stosownego wezwania przewodniczącego, wniesione pismo zostało jej zwrócone.

Wyrokiem z 10 lipca 2014r., Sąd Rejonowy powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wydanie wyroku poprzedzone zostało następującymi ustaleniami faktycznymi i rozważaniami prawnymi;

Powód prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Zakład Produkcyjno- Handlowo-Uslugowy (...) w zakresie m.in. sprzedaży hurtowej. Pozwany prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), zajmując się m.in. działalnością rachunkowo-księgową oraz doradztwem podatkowym.- dowód: bezsporne; wydruk (...) k. 15; wydruk (...) k. 16-17). W dniu 2 stycznia 1997r., strony zawarły umowę o świadczenie usług, na podstawie której pozwany zobowiązał się do prowadzenia księgi przychodów i rozchodów oraz rejestrów VAT na podstawie otrzymywanych dokumentów i informacji, ustalania i deklarowania zaliczek na podatki oraz sporządzania deklaracji i zeznań podatkowych, przechowywania ksiąg, rejestrów i dokumentów powoda, odbioru dokumentów niezbędnych do dokonywania wpisów w księgach i rejestrach. Zgodnie z postanowieniami umowy za wykonywane usługi pozwany otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 90 zł brutto miesięcznie.- dowód: umowa k. 18-19. Od lutego 2002 r. pozwany za świadczone

usługi otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 120 zł netto, natomiast od kwietnia 2012 r. - 150 zł netto.-dowód: faktura VAT k. 20-21, faktura VAT k. 22-23.

Od marca 2002 r. pozwany obliczał na rzecz powoda składki, jakie te powinien uiszczać do Oddziału ZUS. Dokumenty niezbędne do obliczenia należności oraz dane uzasadniające wyliczenie pozwany uzyskiwał od powoda. Wysokość należnych do uiszczenia składek pozwany przekazywał powodowi za pośrednictwem wiadomości e-mail. W oparciu o przedstawione wyliczenia powód dokonywał zapłaty. Od 22 czerwca 2005 r. pozwany przedkładał do Oddziału ZUS deklaracje składkowe w imieniu powoda, zgodnie z zakresem udzielonego upoważnienia, które upoważniało pozwanego do wymiany z ZUS danych dotyczących powoda.-dowód: wiadomości e-mail k. 24-26; upoważnienie k. 67; zeznania A. Ś. k.71; zeznania K. S. k. 72). Do 15 maja 2012 r. powód nie posiadał żadnych zaległości względem ZUS.-dowód: bezsporne; zaświadczenie ZUS k.27)

Powód w dniu 16 maja 2012 r. zatrudnił małżonkę A. Ś. na podstawie umowy o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem w wysokości odpowiadającej minimalnemu ustawowemu wynagrodzeniu za pracę. Informację o zmianach w przepisach w zakresie dopuszczalności zatrudnienia małżonki w charakterze pracownika, a nie osoby współpracującej przekazała powodowi pracownica pozwanego. Na skutek niewłaściwego wskazania podstawy oskładkowania wynikającej z zatrudnienia A. Ś. powód uiszczył na rzecz ZUS składkę w kwocie niższej niż należna na łączną kwotę 16.382,01 zł.- dowód: zeznania A. Ś. k. 71; protokół kontroli k. 101-105) Na skutek kontroli przeprowadzonej u powoda przez Oddział ZUS 2 kwietnia 2013 r., stwierdzono nieprawidłowości w wysokości opłat z tytułu dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, do którego powód przystąpił w drodze oświadczenia dorozumianego.- dowód: protokół kontroli k. 101-105)

Decyzją z 27 czerwca 2013r., Oddział ZUS z powodu nieopłacenia przez powoda składek dobrowolnego ubezpieczenia zdrowotnego odmówił mu przyznania zasiłku chorobowego za okres od dnia 7 czerwca do dnia 30 czerwca 2013 r.

Decyzją z 4 lipca 2013 r. Oddział ZUS orzekł brak uprawnienia powoda do pobierania zasiłku chorobowego za okresy od 18 maja 2012 r. do 26 czerwca 2012 r., od 19 lipca 2012 r. do 25 lipca 2012 r., od 13 sierpnia 2012 r. do 18 września 2012 r., od 9 października 2012 r. do 10 stycznia 2013 r. oraz od 10 stycznia 2013 r. do 6 czerwca 2013 r., jednocześnie zobowiązał powoda do zwrotu zasiłku, który został przez niego w ww. okresach pobrany, tj. kwoty 35.071,04 zł.-dowód: bezsporne; decyzja o znaku (...) - (...) k. 38; decyzja o znaku (...) - (...) k. 39-40).

W dniu 2 sierpnia 2013 r. powód za pośrednictwem przelewu bankowego przekazał na rachunek Oddziału ZUS kwotę 35.071,04 zł tytułem zwrotu pobranego świadczenia chorobowego oraz kwotę 16.382,01 zł tytułem dopłaty nieuiszczonej części składki.- dowód: potwierdzenie transakcji k. 41; potwierdzenie transakcji k. 42- 43)

Dowody, które stanowiły podstawę ustalenia stanu faktycznego, Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne. Prawdziwość ani autentyczność dokumentów, jak również okoliczność złożenia oświadczeń o treści w nich wskazanej w nie została w toku procesu zaprzeczona przez żadną ze stron. Sąd nie znalazł powodu, aby zakwestionować je z urzędu. Zeznania A. Ś. były spójne, logiczne i pozbawione sprzeczności, korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym sprawy, w szczególności dokumentami załączonymi do akt sprawy. Świadek przedstawiła zasady współpracy z pozwanym, w tym opisała sposób przekazywania dokumentów oraz danych będących podstawą obliczania przez pozwanego należnych do zapłaty składek. Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne, a jednocześnie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zeznania K. S. były spójne, logiczne, pozbawione sprzeczności oraz korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym sprawy. Świadek wskazała sposób obliczania składek ZUS przez pozwanego oraz przedstawiła zakres obowiązków wynikających z tytułu wiążącej strony umowy. Zeznania te sąd I instancji uznał za wiarygodne oraz istotne dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia w sprawie.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy zważył co następuje;

Istota niniejszej sprawy sprowadzała się przede wszystkim do ustalenia zakresu zobowiązań pozwanego względem powoda wynikających z zawartej przez strony umowy, w szczególności zaś ustalenia dokładnego zakresu działań zleconych pozwanemu w związku z obliczaniem należności składkowych ZUS. Ustalenie, że pozwany obowiązany był

do dokonywania w imieniu powoda czynności, których nieprawidłowa realizacja mogłaby doprowadzić do powstania szkody, w dalszej kolejności obligowałyby sąd do rozstrzygnięcia odnośnie istnienia po stronie pozwanego obowiązku świadczenia odszkodowawczego, zgodnie z treścią art. 471 k.c. Zawarta przez strony w dniu 2 stycznia 1997 r. umowa stanowiła umowę o świadczenie usług, stypizowaną w treści art. 750 k.c. Na jej podstawie pozwany zobowiązał się do dokonywania czynności faktycznych na rzecz powoda w zakresie oznaczonym treścią § 2 pkt 1-6 umowy. Sąd Rejonowy podkreślił, że w treści § 9 umowy strony zastrzegły, że jakakolwiek zmiana umowy wymagać będzie formy pisemnej pod rygorem nieważności. Z uwagi na powyższe okoliczności nie podzielił stanowiska strony powodowej, jakoby zakres zobowiązań pozwanego wynikający z ww. umowy, wobec zawarcia w 2002 r. ustnego aneksu, obejmował także zobowiązanie pozwanego do wyliczenia należnych od powoda składek ZUS, z których nienależytego wykonania powód następnie wywiódł roszczenie odszkodowawcze. Wymóg dokonywania zmian w umowie wyłącznie w drodze pisemnej kategorycznie wyłączył dopuszczalność modyfikacji wprowadzanych ustaleniami pozbawionymi wymaganej formy.

W związku z faktycznym wykonywaniem przez pozwanego na rzecz powoda wyliczeń należnych składek ZUS, co w niniejszej sprawie pozostawało bezsporne, Sąd Rejonowy przyjął jednak, że oprócz ww. umowy o świadczenie usług między stronami postępowania zawarta została kolejna, której przedmiotem było zobowiązanie się pozwanego do wykonywania rozliczeń składowych z ZUS, a której dokładny zakres sąd ustalił w oparciu o dostępny w aktach sprawy materiał dowodowy, w szczególności zeznania świadków oraz przedłożone dokumenty. Zakres przedmiotowej umowy, jak wskazał sam powód, obejmował zobowiązanie do wyliczania należnej składki oraz kontaktowania się z ZUS. Zauważyć należało, że dane stanowiące podstawę dla dokonywanych przez pozwanego wyliczeń były każdorazowo przekazywane przez powoda, który wskazywał również pozwanemu na okoliczności istotne dla wyliczenia należnych składek (m.in. podstawa zatrudnienia). Materiał dowodowy sprawy w żaden sposób nie wskazał, aby pozwany obowiązany był do świadczenia na rzecz powoda usług obejmujących pomoc prawną czy doradczą w zakresie rozliczeń z Oddziałem ZUS. Z załączonych dokumentów (m.in. korespondencja e-mail) oraz z zeznań A. Ś. i K. S. wynika, że obowiązki pozwanego obejmowały wyłącznie, jak już powyżej zaznaczono, zobowiązanie do prawidłowego wyliczenia składek na podstawie przekazywanych danych, a następnie przesyłania gotowych dokumentów do Oddziału ZUS. Sąd I instancji podkreślił, że w związku z ciężarem dowodu statuowanym w treści art. 6 k.c., a także obowiązkiem wskazywania dowodów wynikającym z treści art. 232 k.p.c., to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że strony postępowania łączyły postanowienia umowy, których nieprawidłowe wykonanie byłoby podstawą dochodzonego przez powoda roszczenia. Tymczasem powód nie wykazał w przedmiotowym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej, w szczególności nie przedstawił żadnego obiektywnego dowodu, który pozwoliłby ustalić, że doznany przez niego uszczerbek w majątku (obowiązek zwrotu pobranego świadczenia chorobowego oraz obowiązku dopłaty składek) był wynikiem nienależytego działania pozwanego, do którego był on zobowiązany na podstawie łączącej strony umowy. Powód nie przedstawił również udzielonego pozwanemu pełnomocnictwa, następnie złożonego w Oddziale ZUS, na istnienie którego wskazał w uzasadnieniu wywiedzionego roszczenia. Z informacji przekazanej w toku postępowania przez Oddział ZUS wynika, że przedmiotowe pełnomocnictwo nie zostało przez powoda złożone (k. 140). Udzielone zostało jedynie upoważnienie do wymiany danych (k. 67). Sąd Rejonowy nie znalazł więc podstaw, aby podzielić stanowisko powoda, jakoby szkoda poniesiona przez powoda, a obejmująca obowiązek zwrotu wypłaconego zasiłku chorobowego oraz obowiązek dopłaty składek, wynikająca z zatrudnienia małżonki na podstawie umowy o pracę, wynikała z nienależytego wywiązania się przez pozwanego ze zobowiązań umowy. Łącząca strony umowa obligowała bowiem pozwanego wyłącznie do wyliczenia składek ZUS na podstawie dostarczonych przez powoda dokumentów. Czynność tę pozwany wykonywał prawidłowo - w toku kontroli ZUS nie podważył prawidłowości obliczonych składek względem wymiaru ich podstawy, lecz wskazał na zastosowanie nieprawidłowej podstawy ich obliczenia. Wobec wyraźnego braku zobowiązania pozwanego do samodzielnego ustalenia oraz kontrolowania podstawy wyliczenia składki, sąd nie mógł przyjąć, że w niniejszej sprawie istnieją przesłanki dla uznania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego względem powoda. Marginalnie nadmienił, że wobec ustalonych okoliczności faktycznych sprawy roszczenie powoda byłoby uzasadnione jedynie wówczas, gdyby doznana przez niego szkoda zaistniała na skutek błędu w wyliczeniach dokonanych przez pozwanego w oparciu o dostarczone mu dane. Wobec powyższego w pkt I wyroku powództwo oddalił. Z uwagi na okoliczność oddalenia powództwa w całości, orzekając o kosztach postępowania uwzględnił treść art. 98 § 1 k.p.c., w świetle której strona

przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowej obrony. W związku z postępowaniem pozwany poniósł koszty obejmujące kwotę 3.600 zł tytułem zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej uiszczonej od udzielonego pełnomocnictwa - łącznie 3 617 zł. Stąd też w pkt II wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanego ww. kwotę. Stawka wynagrodzenia dla pełnomocnika odpowiada stawce minimalnej przewidzianej w treści § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., póź. 490).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając mu:

1. sprzeczność ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w postępowaniu materiałem dowodowym mającą wpływ na wydanie zaskarżonego orzeczenia i nie wyjaśnienie istoty sprawy, poprzez:

- przyjęcie, że zawarta pomiędzy stronami umowa ustna obejmowała jedynie tzw.

„czynności techniczne”, podczas gdy z zeznań powoda, samego pozwanego,

świadka K. S. i A. Ś., pisemnego wyjaśnienia z 5 kwietnia 2013 r. oraz dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania wynika, iż umowa ustna obejmowała wyliczanie wysokości składek ZUS oraz czynności faktyczne mające na celu dokonywanie rozliczeń należnych składek i prowadzenie kompleksowego rozliczenia z ZUS włącznie z kontaktem z ubezpieczycielem, jak również ubezpieczyciel traktował pozwanego jako podmiot uprawniony do dokonywania powyższych czynności o czym świadczy przyjmowanie rozliczeń kierowanych przez pozwanego jak również uzasadnienie decyzji nr (...) - USB z dnia 8 sierpnia 2013 r.;

- przyjęcie, że brak jest zobowiązania pozwanego do samodzielnego ustalania oraz

kontrolowania podstawy wyliczenia składki podczas gdy z pisemnego wyjaśnienia z 5 kwietnia 2013 r., podpisanego przez K. S., wynika, że cała dokumentacja do ZUS była przygotowywana i obliczana przez pracownika biura pozwanego, co znajduje również potwierdzenie w zeznaniach świadków i powoda oraz piśmie ZUS z 13 maja 2014 r. wskazującym, że na dokumentach rozliczeniowych kierowanych do organu widnieje podpis J. K.;

- przyjęcie, iż powód w trakcie procesu nie przedstawił żadnego dowodu wskazującego, że uszczerbek w majątku był wynikiem nienależytego działania pozwanego, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności pisma wyjaśnienia z dnia 5 kwietnia 2013 r. oraz decyzji nr (...) - USB z 8 sierpnia 2013 r., str. 3, akapit trzeci, wynika, iż ZUS wyraźnie wskazuje, że regulacje prawne odnoszące się do zatrudniania współmałżonków nie są przepisami nowymi i biuro rachunkowe pozwanego jako podmiot profesjonalny, odpowiedzialny za sporządzanie i przekazywanie stosownej dokumentacji winno posiadać wiedzę w tym zakresie oraz pisemnym przyznaniu, iż to pracownicy pozwanego wskazali samodzielnie postawę obliczenia należnej składki. Sąd I instancji winien uznać, iż wszelkie błędy wynikające z braku znajomości obowiązujących przepisów obciążają pozwanego i przesadzają o jego odpowiedzialności materialnej za nienależyte wykonanie zobowiązania;

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez rozważenie materiału dowodowego z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, które jednoznacznie wskazuje na powszechną praktykę prowadzenia przez biura rachunkowe nie tylko rozliczeń księgowych ale również rozliczeń ZUS i dokumentacji kadrowej tzw. kompleksowa obsługa małych i średnich podmiotów, na podstawie umowy bazowej tj. o prowadzenie ksiąg rachunkowych bez stosownego aneksowania umów w formie pisemnej, co podyktowane jest warunkami rynkowymi i wymogami Klientów, którzy oczekują pełnej obsługi wykluczającej „czynności techniczne”, które nie znajdują odzwierciedlenia w materiale dowodowym oraz praktyce funkcjonujących na rynku biur rachunkowych.

Zarzucając powyższe wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem oraz kosztów postępowania przed sądem I i

II instancji, w tym zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych.

W ocenie powoda zaskarżony wyrok został wydany w wyniku dokonania sprzecznych ustaleń faktycznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym prowadzącym do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów tj. art. 233 § 1 kpc.

Błędne jest stanowisko Sądu Rejonowego jakoby zawarta pomiędzy stronami umowa ustna obejmowała jedynie tzw. czynności techniczne. O nietrafności tej tezy świadczą zeznania powoda, samego pozwanego, który potwierdził prawdziwość wyjaśnień udzielonych pismem z dnia 5 kwietnia 2013 r., tym samym przyznając, iż zakres świadczonych usług nie ograniczał się do przekazywania informacji uzyskanej od powoda do ZUS, a faktycznie polegał na obliczaniu wysokości składek, wskazywaniu ich podstawy oraz kontaktach z ZUS. Te same okoliczności zostały potwierdzone przez świadka K. S., jej pisemne wyjaśnienia z dnia 5 kwietnia 2013 r., świadka A. Ś. oraz dokumentację zgromadzoną w toku postępowania. Wskazane źródła dowodowe niezbicie wskazują, że umowa ustna łącząca strony obejmowała wyliczanie wysokości składek ZUS oraz czynności faktyczne mające na celu dokonywanie rozliczeń należnych składek i prowadzenie kompleksowego rozliczenia z ZUS włącznie z kontaktem z ubezpieczycielem jak również na fakt, iż ubezpieczyciel społeczny traktował pozwanego jako podmiot uprawniony do dokonywania powyższych czynności o czym świadczy przyjmowanie rozliczeń kierowanych przez pozwanego jak również uzasadnienie decyzji nr (...) - USB z 8 sierpnia 2013 r. W związku z powyższym za nietrafne należy uznać również przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że brak jest zobowiązania pozwanego do samodzielnego ustalania oraz kontrolowania podstawy wyliczenia składki podczas gdy z pisemnego wyjaśnienia z 5 kwietnia 2013 r., podpisanego przez K. S. wynika, że cała dokumentacja do ZUS była przygotowywana i obliczana przez pracownika biura pozwanego. Faktyczny zakres obowiązków pozwanego wynika również z zeznań świadków, powoda oraz z pisma ZUS z dnia 13 maja 2014 r. wskazującego, że na dokumentach rozliczeniowych kierowanych do organu widnieje podpis J. K. i to biuro pozwanego od 2003 r. faktycznie dokonywało czynności rozliczania powoda i było traktowane przez ZUS jako podmiot upoważniony do dokonywania wszelkich czynności oraz kontaktu z zakładem. Niewłaściwym jest również przyjęcie, iż powód w trakcie procesu, mimo ciążącego na nim obowiązku dowodowego, nie przedstawił żadnego dowodu wskazującego, że uszczerbek w majątku był wynikiem nienależytego działania pozwanego. Stanowisko to jest błędne gdyż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności wyjaśnień złożonych pismem z dnia 5 kwietnia 2013 r. oraz decyzji nr (...) - USB z 8 sierpnia 2013 r., wynika, iż ZUS traktował biuro pozwanego jako podmiot upoważniony i dokonujący wszelkich czynności w imieniu powoda poprzez wyraźne wskazanie, że regulacje prawne odnoszące się do zatrudniania współmałżonków nie są przepisami nowymi i biuro rachunkowe pozwanego jako podmiot profesjonalny odpowiedzialny za sporządzanie i przekazywanie stosownej dokumentacji winno posiadać wiedzę w tym zakresie, co za tym idzie sąd I instancji winien uznać, iż wszelkie błędy wynikające z braku znajomości obowiązujących przepisów obciążają pozwanego i przesądzają o jego odpowiedzialności materialnej za nienależyte wykonanie zobowiązania. Nie należy również pomijać faktu, iż zgodnie z pismem z dnia 5 kwietnia 2013 r., którego prawdziwość i prawdziwość zawartych w nich informacji potwierdził pozwany w swoich zeznaniach, to pracownicy biura pozwanego wskazali, iż współmałżonka można zatrudnić na umowę o pracę z najniższym ustawowym wynagrodzeniem, co jednoznacznie przesądza o faktycznym zakresie wykonywanych przez pozwanego obowiązków- między innymi samodzielne ustalanie i kontrolowanie podstawy wyliczenia należnej składki. Pozwany na rozprawie w dniu 13 marca 2014 r. na pytanie pełnomocnika powoda potwierdził prawdziwość treści pisma z 5 kwietnia 2013 r. poprzez przyznanie, że: wszelka dokumentacja zgłoszeniowa Pani A. Ś. do ZUS została przygotowana i przekazana elektronicznie przez biuro pozwanego, cała dokumentacja powoda do ZUS była przygotowywana i obliczana przez pracownika biura pozwanego, powód został poinformowany przez pracownika biura pozwanego o formie zatrudnienia współmałżonka i podstawie obliczenia podstawy należnej składki, jak również, iż cała dokumentacja (...) była prowadzona przez biuro pozwanego. Całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wskazuje na związek pomiędzy błędnym działaniem pozwanego, a decyzją ZUS stwierdzającą nie podleganie powoda obowiązkowemu ubezpieczeniu i w konsekwencji konieczność zwrotu świadczenia uznanego za nienależne. Wskazanie przez ZUS, iż powodem wydania decyzji o niepodleganiu obowiązkowemu ubezpieczeniu jest niezapłacenie składek w terminie związane jest z przyjmowaniem przez organ, iż w przypadku zapłaty składki w nienależnej wysokości jest to traktowane jako uchybienie terminowi. Wobec błędnego wskazania przez pozwanego wysokości należnej składki, ZUS wydał decyzję skutkującą uszczerbkiem w majątku powoda implikującym odpowiedzialność pozwanego w zakresie zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Ponadto Sąd Rejonowy wskazując, iż powód nie przedstawił pełnomocnictwa udzielonego pozwanemu i na tej podstawie wnioskując o nieudowodnienie, że istniał węzeł zobowiązaniowy pomiędzy stornami nakładający na pozwanego obowiązki należytego działania w ramach umowy ustnej, wobec całości zgromadzonego materiału dowodowego powinien przyjąć w ostateczności, iż pozwany prowadził cudze sprawy bez zlecenia i ponosi odpowiedzialność za niezachowanie należytej staranności na mocy art. 752 kc.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego ujawnia się stan faktyczny odmienny od ustalonego przez sąd I instancji prowadzący do wydania wadliwego wyroku. Błędna i nielogiczna interpretacja przedstawionych i ujawnionych dowodów nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa, a tym bardziej w praktyce życiowej. Wobec bezkrytycznego przyjęcia stanowiska Sądu Rejonowego żaden klient jakiegokolwiek biura rachunkowego nie może liczyć na ochronę swoich praw w przypadku działań zawinionych po stronie podmiotu, który z zasady jest profesjonalistą na rynku z nałożonym obowiązkiem znajomości regulacji prawnych w dziedzinie, w której świadczy usługi.

Zaskarżony wyrok narusza również przepisy postępowania cywilnego. Zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów tj. art. 233 § 1 kpc pozostaje w bezpośrednim związku z zarzutem opisanym w punkcie II uzasadnienie niniejszej apelacji tj. sprzeczności ustaleń faktycznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Konsekwencją niespełnienia przez sąd pierwszej instancji istotnej cechy zasady swobodnej oceny dowodów jest błędne przyjęcie, iż pozwany działał bez wyraźnego zobowiązania do samodzielnego ustalania i kontrolowania podstawy wyliczenia składki na ubezpieczenie społeczne podczas gdy powszechna praktyka funkcjonujących na rynku biur rachunkowych wskazuje, że obsługa ZUS i kadrowa są elementem realizowanych umów na obsługę księgową klientów. Jak zostało wykazane powyżej konkluzja Sądu Rejonowego w tym zakresie jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania. Przy zachowaniu reguł logicznego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego podczas wyrokowania Sąd Rejonowy winien dojść do wniosków, że pozwany działał na podstawie ustnego zobowiązania do obliczania i rozliczania składek ZUS oraz kontaktu z zakładem, a w wyniku braku znajomości obowiązujących przepisów i wprowadzenia w błąd powoda co do wysokości i sposobu naliczania składek na współpracującego małżonka doprowadził do powstania uszczerbku w majątku powoda tym samym narażając się na odpowiedzialność materialną za nienależyte wykonanie łączącego strony zobowiązania. Prezentowane przez Sąd Rejonowy odmienne stanowisko w tym zakresie nie wytrzymuje krytyki i zderzenia z realiami funkcjonowania na polskim rynku biur rachunkowych. Brak doświadczenia w funkcjonowaniu podmiotów zajmujących się obsługą księgową nie może przekładać się na wydanie orzeczenia, które jest wadliwe i zdejmuje odpowiedzialność z pozwanego, który swoim zawinionym zachowaniem tj. brak znajomości przepisów naraził powoda na faktyczne straty majątkowe i może w dalszym ciągu narażać na podobne konsekwencje innych przedsiębiorców zawierających mu prowadzenie swoich firm w zakresie rozliczeń z ZUS.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie jako niezasadnej i o zasądzenie na swoją rzecz od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze. W uzasadnieniu powyższego pisma przedstawił ponownie dotąd prezentowane przed Sądem Rejonowym stanowisko co do niezasadności roszczenia powoda. Przyznał, że wykonywał jedynie czynności techniczne w tym wyliczanie wysokości składek i to tylko na podstawie danych każdorazowo przekazywanych przez powoda, który wskazywał również na istotne okoliczności dla wyliczania należnych składek. Czynności te podjął jedynie w związku z wprowadzeniem elektronicznego rozliczania z ZUS. Sąd Rejonowy trafnie ustalił, że pozwany nie był na żadnej podstawie zobowiązany do świadczenia na rzecz powoda usług obejmujących pomoc prawną czy doradczą w zakresie rozliczeń z ZUS. Składki były wyliczane prawidłowo, przy czym robił to wyłącznie grzecznościowo z uwagi na długoletnią znajomość z powodem. W dalszej części pisma podzielił twierdzenia sądu I instancji, iż powód nie wykazał zasadności swojego roszczenia, a zarzuty apelacji mają w tym zakresie wyłącznie charakter nieuprawnionej polemiki.

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Istota apelacji polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny). Przez spełnianie nieograniczonych funkcji rozpoznawczych spełnia się kontrolny cel postępowania apelacyjnego; rozpoznanie apelacji ma (powinno) doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III UK 54/09, Lex nr 602073). Sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, mająca moc zasady prawnej, OSNC 2008/6/ 55).

W ocenie Sądu Okręgowego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy, a w konsekwencji - poczynił nieprawidłowe ustalenia prawne, co skutkowało naruszeniem przepisów prawa materialnego i niewłaściwą subsumcją ustaleń faktycznych pod odpowiednie dyspozycje przepisów prawa materialnego. Sąd Rejonowy trafnie ustalił, iż umowa zawarta przez strony 2.01.1997 r., zastrzegająca w jej §9 formę pisemną pod rygorem nieważności dla wszelkich jej zmian, uniemożliwiła jak wywodził w pozwie powód, rozszerzenie jej przedmiotu w drodze ustnego porozumienia o przyjęcie przez pozwanego wykonywania dla powoda rozliczania składek ZUS, przekazywania wymaganych prawem deklaracji i kontakt z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.

Prawidłowo też ustalił na podstawie dowodów zgromadzonych w sprawie, że strony ustnie zawarły drugą umowę, której przedmiotem było zobowiązanie się pozwanego wobec powoda do wykonywania rozliczeń składowych z ZUS. Spornym natomiast był zakres przedmiotowy powyższej ustnej umowy oraz obowiązki jakie na siebie przyjął pozwany dla jej realizacji. Jednakże dowody zebrane i przeprowadzone w sprawie nie pozwalają na aprobatę ustaleń sądu I instancji, iż przedmiotem tej umowy było wyłącznie zobowiązanie się pozwanego do wyliczania należnej składki i to wyłącznie na podstawie danych przekazywanych mu przez powoda, który miał też wskazywać pozwanemu na istotne okoliczności dla wyliczenia składek oraz do kontaktów z ZUS. Wbrew twierdzeniom sądu pierwszej instancji i stanowisku pozwanego w procesie zakres świadczonych usług nie ograniczał się do przekazywania informacji uzyskanej przez powoda do ZUS, a faktycznie polegał na obliczaniu wysokości składek, wskazywaniu ich podstawy oraz kontaktach z ZUS, a nie można przyjąć jak uczynił to sąd pierwszej instancji, iż w tej kwestii tylko i wyłącznie ze względów grzecznościowych udzielona była powodowi pomoc w oparciu o dokumenty i informacje przez niego przekazane, gdyż jest to sprzeczne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym.

Powód wywodził swoje roszczenie na podstawie art. 471kc z uwagi na zaniedbania biura rachunkowego pozwanego. Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 55.095,93zł na którą to kwotę składały się jednostkowe kwoty: 35.071,04 z tytułu zwrotu zasiłku chorobowego, który okazał się nienależny z uwagi na niedobór składki na ubezpieczenie chorobowe, 16.382,01 zł z tytułu dopłaty składek, której należało dokonać po korekcie, 3.642,88 zł z tytułu utraty zasiłku chorobowego za okres od dnia 7 czerwca do 30 czerwca 2013 r.

Zgodnie z regułą z art. 6 k.c. na wierzycielu spoczywa ciężar dowodu co do trzech okoliczności: dłużnik nie wykonał zobowiązania lub wykonał je nienależycie, wierzyciel poniósł szkodę majątkową, pomiędzy tymi okolicznościami istnieje adekwatny związek przyczynowy. Ponadto wierzyciel musi także udowodnić okoliczność, że zobowiązanie - i to o określonej treści - w ogóle istniało. Jednakże zaistnienie i udowodnienie przez wierzyciela tych wszystkich przesłanek jeszcze nie prowadzi do przypisania dłużnikowi odpowiedzialności kontraktowej, bowiem ich wykazanie rodzi z kolei możliwość egzoneracji dłużnika zgodnie z art. 471 k.c. Orzecznictwo sądowe stoi na stanowisku, że ciężar udowodnienia istnienia związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego, a powstałą szkodą oraz powstania tejże szkody w postaci utraconych korzyści w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu, jako na osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne (wyrok SA w Poznaniu z dnia 8 marca 2007 r., I ACa 29/07, LEX nr 370925; wyrok SN z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 281/04, LEX nr 146366). Wierzyciela nie obciąża natomiast obowiązek udowodnienia winy dłużnika w niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu

zobowiązania, gdyż konstrukcja odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej oparta jest na zasadzie winy domniemanej i to dłużnika obciąża ciężar udowodnienia, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (wyrok SA w Katowicach z dnia 9 lipca 2009 r., V ACa 245/09, LEX nr 551987). Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy, należy podkreślić, że na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania, że straty w majątku powoda pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem przez stronę pozwaną swojego zobowiązania. W ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał okoliczności warunkujące odpowiedzialność strony pozwanej na podstawie art. 471 k.c. Nie budzi wątpliwości, że na podstawie art. 471 k.c. można domagać się naprawienia szkody wynikłej z naruszenia zobowiązania, którego źródłem jest umowa zobowiązaniowa. Zatem kluczowe znaczenie ma wykazanie, że określone strony rzeczywiście związane były stosunkiem umownym. Odpowiedzialność kontraktowa zachodzi tylko pomiędzy wierzycielem, a dłużnikiem, czyli pomiędzy stronami stosunku zobowiązaniowego. W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z taką sytuacją, w której powód wykazał, że łączył go ze stroną pozwaną stosunek zobowiązaniowy.

Wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji nie można przyjąć, iż powód nie wykazał żadnej inicjatywy dowodowej nie przedstawiając żadnego obiektywnego dowodu, który pozwoliłby ustalić, że doznany przez niego uszczerbek w majątku (obowiązek zwrotu pobranego świadczenia chorobowego oraz utraty zasiłku chorobowego za okres od dnia 7 czerwca do 30 czerwca 2013 r.) był wynikiem nienależytego działania pozwanego, do którego był on zobowiązany na podstawie łączącej strony umowy. Stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie należy uznać za nietrafne w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy w szczególności w oparciu o wyjaśnienia złożone w piśmie z dnia 5.04. (...). oraz biorąc pod uwagę stanowisko ZUS wyrażone w decyzji nr (...) - (...). Przede wszystkim zasadny jest zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w postępowaniu materiałem dowodowym mającym wpływ na wydanie zaskarżonego orzeczenia i nie wyjaśnienie istoty sprawy co doprowadziło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów z art. 233 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do dokonania przez Sąd Rejonowy nieprawidłowej oceny dowodów.

Sąd Okręgowy poddał ponownej analizie dowody zgromadzone w sprawie i doszedł do odmiennych wniosków niż sąd I instancji. Podkreślić należy, iż w dużej mierze ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe i zasługują na akceptację. Niemniej jednak zostały na ich podstawie wyciągnięte mylne wnioski. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż strony łączyła umowa w formie ustnej obejmująca również wyliczenia wysokości składek ZUS oraz czynności faktyczne mające na celu dokonywanie rozliczeń należnych składek i prowadzenie kompleksowego rozliczenia z ZUS włącznie z kontaktem z ubezpieczycielem. Wbrew ustaleniu Sądu Rejonowego zawarta pomiędzy stronami umowa ustna nie obejmowała jedynie „czynności technicznych”, a umowa ta obejmowała wyliczenia wysokości składek ZUS oraz czynności faktyczne mające na celu dokonywanie rozliczeń należnych składek i prowadzenie kompleksowego rozliczenia z ZUS włącznie z kontaktem z ubezpieczycielem. Ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności z pisma zatytułowanego „wyjaśnienie” z dnia 5.04.2013 r. podpisanego przez K. S. pracownika pozwanego, którego prawdziwość i prawidłowość zawartych w nich informacji potwierdził pozwany w swoich zeznaniach, wynika jednoznacznie, iż dokumentacja do ZUS przygotowywana była i obliczana przez pracownika biura rachunkowego pozwanego po czym informacja odnośnie wysokości składek na poszczególne konta do zapłaty była przekazywana powodowi. Co znamienne w piśmie tym wskazano, iż wszystkie dokumenty zgłoszeniowe A. Ś. do ZUS zostały przygotowane i przekazane elektronicznie przez biuro rachunkowe pozwanego. Dodatkowo pismo to jednoznacznie stwierdzało, iż o możliwości zatrudnienia współmałżonka na umowę o pracę pracownica biura została poinformowana z ZUS w K. – na informacji ogólnej. Pracownik ZUS nie poinformował, że podstawą do ubezpieczeń nie może być minimalne wynagrodzenie i taka informacja została przekazana powodowi. Zatem z tego pisma wynika jasno, iż zakres świadczonych usług nie ograniczał się do przekazywania informacji uzyskanej od powoda do ZUS, a faktycznie polegał na obliczaniu wysokości składek, wskazywaniu ich podstawy oraz kontaktach z ZUS. Wobec czego faktyczny zakres wykonywanych przez pozwanego czynności poległ na samodzielnym ustalaniu i kontrolowaniu podstawy wyliczenia należnej składki. Nie bez znaczenia pozostaje również, iż ubezpieczyciel traktował pozwanego jako podmiot uprawniony do dokonywania rozliczeń należnych składek o czym świadczy przyjmowanie rozliczeń księgowych składnych przez pozwanego, a co potwierdza- ” Potwierdzenie

rejestracji upoważnienia z dnia 22.06.2005 r.” (k.67) z którego wynika, iż w zakresie wymiany danych powoda z ZUS upoważnionym było J. K.- Biuro (...). O zasadności prawidłowych ustaleń w tym zakresie świadczy również to, iż ZUS w decyzji nr (...) - (...) (k.28) uznał, iż przyczyną nieterminowego uregulowania składek było dokonanie błędnego zgłoszenia do ubezpieczenia żony powoda A. Ś.. Zatem także ZUS taktował Biuro (...) pozwanego jako pomiot upoważniony do zgłoszenia do ubezpieczeń żony powoda i jako podmiot odpowiedzialny za sporządzanie i przekazywanie dokumentacji. Dalej z pisma Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 13 maja 2014r.,[k- 140 akt] wynika jednoznacznie, że rozliczeniem konta płatnika[powoda] zajmowało się Biuro (...). Sąd Rejonowy dokonał też nietrafnej oceny zeznań świadka A. Ś. oraz zeznań powoda. Pomimo, że zeznania świadka A. Ś. uznał za spójne, logiczne i pozbawione sprzeczności oraz istotne dla rozstrzygnięcia sprawy to dalej w uzasadnieniu stwierdził, że powód nie przedstawił żadnego obiektywnego dowodu pozwalającego na ustalenie, że doznany przez niego uszczerbek w majątku[obowiązek zwrotu pobranego świadczenia chorobowego oraz obowiązek dopłaty składek] był wynikiem nienależytego działania pozwanego, do którego był on zobowiązany na podstawie łączącej strony umowy. Tymczasem z zeznań A. Ś. wynika jednoznacznie, iż Biuro (...) pozwanego od 2002r., przejęło prowadzenie ZUS w drodze ustnej umowy. Powód zawoził do biura dokumenty i konsultował się z pracownicą pozwanego odnośnie ZUS. To K. S. poinformowała o zmianie przepisów w ZUS w ten sposób, że żona może być zatrudniona u męża za najniższą krajową. To w/w zgłosiła świadka do ZUS po otrzymaniu stosownej dokumentacji i otrzymaniu dotacji z urzędu pracy jako osoba współpracująca. A. Ś. dalej zeznała, że w ramach obsługi ustnej biuro naliczało nam składki, rejestrowało i wyrejestrowywało pracowników, wysyłali deklaracje do ZUS, a następnie przesyłali nam emailami składki należne ZUS-owi. Podobnie zeznawał powód P. Ś.. Powyższe w ocenie Sądu Okręgowego nie pozwala w żaden sposób na uznanie, że pozwany świadczył dla powoda wyłącznie grzecznościowo czynności zgłoszeniowe do ZUS.

Co do zasady dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie - przy użyciu argumentów jurystycznych - że sąd naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc że uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Przy ocenie dowodów istotne jest przy tym, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Sprawdzianem tego, czy sąd należycie wykonał obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego jest uzasadnienie orzeczenia, w którym winien się on m.in. wypowiedzieć co do faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodem odmówił wiarygodności i mocy dowodowej - art. 328 § 2 k.p.c. Przedmiotem dowodu są przy tym jedynie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Selekcji faktów dokonuje sąd uwzględniając zasadę prawdy materialnej i kontradiktoryjności. W ostatecznym wyniku istotność faktu jest oceniana przez sąd z punktu widzenia prawa materialnego. W świetle powyższego należy przyznać rację apelującemu, iż Sąd Rejonowy przy zachowaniu reguł logicznego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego winien dojść do wniosku, iż pozwany działał na podstawie ustnego zobowiązania do obliczania i rozliczania składek ZUS oraz kontaktu z ZUS, a w wyniku braku znajomości obowiązujących przepisów i wprowadzenia w błąd powoda co do wysokości i sposobu naliczania składek współpracującego małżonka doprowadził do powstania uszczerbku w majątku powoda, tym samym narażając się na odpowiedzialność materialną za nienależyte wykonania łączącej strony zobowiązania.

Zatem w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy z uwagi na to, iż pozwany jako podmiot prowadzący biuro rachunkowe jako podmiot profesjonalny odpowiedzialny za sporządzanie i przekazywanie stosownej dokumentacji winien posiadać wiedzę w zakresie zatrudnienia współmałżonków, wszelkie błędy wynikające z braku znajomości obowiązujących przepisów obciążają pozwanego i przesądzą o jego odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania. Dowody zebrane w sprawie i ocenione wyżej wskazują na związek pomiędzy błędnym działaniem pozwanego, a decyzją ZUS stwierdzającą o nie podleganiu powoda obowiązkowemu ubezpieczeniu i konieczności zwrotu świadczenia. Strony były związane umową, która to umowa nie została wykonana przez pozwanego należycie. Zatem pozwany odpowiada wobec powoda za szkodę wynikłą z niewykonania tego zobowiązania na podstawie art. 471 k.c. Zasadny zatem jest wniosek, iż na skutek nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego, polegającego na przyjęciu niewłaściwej podstawy do wyliczania składki od zatrudnienia żony powoda, o czym mowa niżej w

uzasadnieniu, powód poniósł szkodę. Powód w tym zakresie niewątpliwie udowodnił, że powstała po jego stronie szkoda z tytułu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego w następstwie opłacania składek w zaniżonej wysokości i utraty zasiłku chorobowego za okres od 7.06. do 30.06.2013r., w wymaganej wysokości.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 38.713,92 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8.10.2013 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalono, o czym orzeczono w punkcie 1 a wyroku. Na kwotę tą składa się kwota 35.071,04 z tytułu zwrotu zasiłku chorobowego, który okazał się nienależny z uwagi na niedobór składki na ubezpieczenie chorobowe, która to kwota była bezsporna i wynikała z decyzji ZUS o zwrocie nienależnego pobrania zasiłku (k.39), która została zwrócona ZUS (k.41) oraz kwota 3.642,88 zł z tytułu utraty zasiłku chorobowego za okres od dnia 7 czerwca do 30 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy uznał za niezasadne roszczenie o zapłatę kwoty 16.382,01 zł z tytułu dopłaty składek na ubezpieczenie żony powoda. W tym zakresie nie można bowiem mówić o szkodzie rzeczywistej równej dopłacie różnicy wysokości składki, którą płacił powód (50%), a kwotą właściwą (60% jako osoba współpracująca). O poniesieniu szkody przez powoda nie może przesądzać fakt zapłaty powyższej kwoty przez powoda na rzecz ZUS jako dopłaty składek na ubezpieczenie społeczne. Z protokołu kontroli przeprowadzonej w dniach 2 i 9 kwietnia 2013r., płatnika składek (...) wynika, że powód nie dokonał zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego żony A. Ś. jako osoby współpracującej przy prowadzeniu przez niego działalności gospodarczej od 16 maja 2012r., lecz zawarł z A. Ś. w dniu 16 maja 2012r., umowę o pracę i zgłosił ją do ubezpieczenia w ZUS jako pracownika. Stosownie do przepisu art. 8 ust.2 ustawy z 13.10.1998r. „o systemie ubezpieczeń społecznych” [tj. Dz.U z 2009r. nr 205 poz. 1585 z późn. zm.], jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust.11- dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca. Zgodnie z art. 18 ust.8 cytowanej ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 [osoba współpracująca], stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku. Powód zaakceptował wyniki powyższej kontroli i jak twierdzi w uzasadnieniu pozwu dopłacił ZUS różnicę składek za ubezpieczenie żony w wysokości 16.382,01zł, po to aby ubezpieczenie to utrzymać. Opłacanie składek za żonę w zaniżonej wysokości było wynikiem nieprawidłowości pozwanego- niewłaściwego poinformowania powoda o możliwości zatrudnienia żony powoda jako pracownika i wyliczania przez pozwanego składek w zaniżonej wysokości, co przedstawiono wyżej w uzasadnieniu. Jednakże powyższe zaniedbania pozwanego nie świadczą o wyrządzeniu powodowi szkody i doznaniu przez niego rzeczywistego uszczerbku w jego majątku. Przy przyjęciu prawidłowej wysokości podstawy oskładkowania kwota ta i tak musiałaby zostać przez powoda zapłacona aby A. Ś. mogła korzystać z ubezpieczenia społecznego, co też powód uczynił wpłacając powyższą kwotę. Natomiast już tylko ubocznie wskazać należy, iż roszczenie powoda wyartykułowane w pozwie i jego uzasadnienie co do kwoty 16.382,01zł jest tak lakoniczne, że nie sposób prześledzić prawidłowości wyliczenia wysokości tej kwoty.

Mając powyższe na uwadze apelację co do kwoty 16.382,01zł jako niezasadną oddalono, o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 385 kpc. Konsekwencją częściowego uwzględnienia apelacji była konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu o czym orzeczono w punkcie 1 b wyroku na podstawie art. 100 kpc w zw. z §2.1, §6 pkt 6 oraz §13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. „w sprawie opłat za czynności adwokackie...” [Dz.U z (...), nr 163 poz.1348 z późn. zm.] i §2.1 w zw. z §6 pkt 6 i §12.ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. „w sprawie opłat za czynności radców prawnych...” [Dz.U nr 163 poz.1349 z późn. zm.]. Ponieważ powód wygrał w I instancji w 70,27%, a przegrał w 29,73% to w takim stosunku winien partycypować w kosztach procesu. Powód poniósł koszty w kwocie 6.372 zł (opłata od pozwu – 2.755 zł, koszty zastępstwa - 3.600 zł, opłata od pełnomocnictwa -17 zł), a pozwany w kwocie 3.617 zł (koszty zastępstwa - 3.600 zł, opłata od pełnomocnictwa -17 zł). Oznacza to, że powód winien otrzymać od pozwanego kwotę 4.477,60 zł, a pozwany zwrócić kwotę 1.075,33 zł. Różnica wynosi kwotę 3.402,27 zł na korzyść powoda i taką kwotę zasądzono od pozwanego na rzecz powoda. Takie

same zasady rozliczania kosztów procesu zastosowano w postępowaniu apelacyjnym, z uwzględnieniem, że powód poniósł koszty w kwocie 4.555 zł (opłata od apelacji– 2.755 zł, koszty zastępstwa w postępowaniu odwoławczym - 1.800 zł), a pozwany w kwocie 1.800 zł (koszty zastępstwa w postępowaniu odwoławczym - 1.800 zł). Oznacza to, że powód winien otrzymać od pozwanego kwotę 3.200,80 zł, a pozwany zwrócić kwotę 535,14 zł. Różnica wynosi kwotę 2.665,66 zł na korzyść powoda i taką kwotę zasądzono od pozwanego na rzecz powoda.

R. T. E. K. R. N.